

## PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:  
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — 1  
kwartał 6 „ 60 „ „ 8 „ —  
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmoniem 60 h., male ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.  
TELEFON 54.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 22 listopada.

### Zgromadzenie przedwyborcze w Tarnowie.

**Tarnów.** Burmistrz Rogojski zwołał na wczoraj wyborców, celem wysłuchania wyznania politycznego kandydatów. Obrany przewodniczącym, udzielił głosu dr. Rutowskiemu, który w godzinnej przemowie wyjaśnił stanowisko swoje, skierowane obecnie bardziej na lewo i bronił swych poglądów, co do solidarności Kola. Mowę darzono huczными oklaskami. Przemawiał następnie kontrkandydat dr. Stojalowski, którego mowa była niemiłą kopią mowy Rutowskiego. Zapewniał tylko, że urodzony w Tarnowie, będzie dalej mieszkał w Tarnowie a wskutek tego będzie zawsze na usługach wyborców.

### Przed wyborami.

**Tarnopol.** Wczoraj odbyło się tu w ratuszu zgromadzenie przedwyborcze wyborców V kuryi, w którym wzięło udział około 300 wyborców. Zgromadzenie zajął adwokat dr. Daniłowicz, kreśląc po krótko wadliwą ordynację wyborczą. Jednocześnie zgromadzenie powołało na przewodniczącego dra Daniłowicza, na zastępcę Schlechtera, na sekretarza nanczyciela ludowego Postryhacza. Następnie zabral głos p. Schlechter, kreśląc stanowisko dotychczasowych przedstawicieli mas w Kole polskiem.

Mowca zaznaczył, że wyborcy do dotychczasowych postów zaufania nie mają i dlatego głosować będą za takim kandydatem, który uroczyście oświadczy, że do Kola polskiego nie wstąpi, że będzie za powszechnem prawem głosowania i że na każde wezwanie przed wyborcami się zjawi. Oklaskami uchwalono taką rezolucję i listę 55 kandydatów na wyborców V kuryi.

### Wybory do Rady m. Pragi.

**Praga.** Wczoraj ukończono wybory uzupełniające do Rady miejskiej przez dokonanie kilku wyborów ściślejszych. Ogółem wybrano: 11 Staroczechów, 14 kompromisowych kandydatów strompietwa staroczeskiego i młodoczeskiego, 8 Młodoczechów i 3 samoistnych kandydatów.

### Kongres antiniewolniczy.

**Wiedeń.** Wczoraj rozpoczęły obrady pierwszy austriacki kongres antiniewolniczy (*Antisclaverei*). Rozpoczęły się mianowicie obrady merytoryczne w trzech oddzielnych sekcjach. W pierwszej sekcji obradowano na temat: „chrześcijańska *charitas* w służbie misyj”. Na posiedzeniu było obecnych także wielu misjonarzy. Na pierwszym posiedzeniu plenarnem, wygłosił kanonik Schöpfleitner referat o sposobach nawrócenia mieszkańców Afryki.

Następnie ks. Albert mówił o popieraniu afrykańskich misjonarzy ze szczególnem uwzględnieniem tych towarzystw misyjnych, które mają stałą siedzibę w Austro-Węgrzech.

### Odrzucony rekurs gminy m. Wiednia.

**Wiedeń.** Trybunał administracyjny odrzucił jako niezasadne żalenie gminy miasta Wiednia wniesione przeciw rozstrzygnięciu ministerstwa oświaty, jako instancyi drugiej. Na podstawie tego rozstrzygnięcia, przyznano — na życzenie wiedeńskiej izraelskiej Rady wyznaniowej — podwyższenie ilości godzin nauki religii żydowskiej z dwóch na trzy godziny tygodniowo.

### Zaprzeczenie.

**Wiedeń.** *Wiener Abendpost* zaprzecza wiadomości jednego z pism wiedeńskich, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych rozstrzygnęło, by wszyscy wyborcy opłacają podatek w kwocie tylko 4 zlr. (*4 Guldenmänner*), którym jednak ten podatek odpuszczono, byli wpisani na listy wyborcze.

### Sanitarne ambulanse.

**Wiedeń.** W obecności prezydenta ministrów Koerbera, ministra kolei Wittka i licznych zaproszonych gości, odbyła się wczoraj przedpołudniem próba demonstracya sanitarnych wagonów ambulansowych, adaptowanych przez ochotnicze Towarzystwo ratunkowe na wypadek większych katastrof kolejowych. W przeciągu trzech lat, kolej państwowa zaprowadzi 46 takich wagonów na wszystkich większych stacjach.

### Węgierska Izba magnatów.

**Budapeszt.** W Izbie magnatów przyjęto wczoraj w trzecim czytaniu deklarację arc. Franciszka Ferdynanda, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie ministerstwa Honwedów, o udziale jednej dywizyi honwedów w tegorocznych galicyjskich manewrach.

### Egzekucya.

**Budapeszt.** Dziś nad ranem stracony będzie (o ile w ostatniej chwili nie nadejdzie ulaskawienie) w Szatmarze 28 letni obywatel ziemski, syn rumuńskiego księdza, Bela Popp, b. rezerwowi porucznik huzarów, który przed rokiem napał pastucha Zolditza, aby zamordował jego młodszego brata, Elemora. Bela chciał zagarnąć duży spadek po nim. Skazaniec jest żonaty i ojcem jednego dziecka. Kat Beli przybył wczoraj do Szatmaru. Żaden z właścicieli hotelu nie chciał udzielić mu gościny.

### Nowy pretendent do tronu Francyi.

**Paryż.** Wielką sensację wywołują tu artykuły *Matin*, proklamujące ks. Ludwika Bonapartego, obecnie generała w armii rosyjskiej, na pretendenta do korony francuskiej. Jest to młodszy brat pretendenta Wiktora Napoleona, podobno bardzo podobny do Napoleona I.

*Matin* zapewnia, że Ludwik Bonaparte gotów jest wstąpić do armii francuskiej i... zgolić brodę, którą mu kazano zapuścić w armii carskiej.

Ludwik Bonaparte bawił przed kilku tygodniami w Paryżu i dowiedziano się oden, że chciał wziąć udział, podobnie, jak Villebois-Morenil w kampanii w południowej Afryce, ale gdy zażądał od cara urlopu, Mikołaj II miał odpowiedzieć: „Żaden książę nie jest panem swych czynów (!) — i nie może wszystkich swych marzeń urzeczywistnić“.

### Prezydent Transwaalu Krüger we Francyi.

**Marsylia.** Czynią tu wielkie przygotowania na przyjęcie Krügera. Wczoraj całe przedpołudnie padał deszcz.

**Marsylia.** Komitet, zarządzający przyjęcie, uchwalił, że względu na to, że okręt „Gelderland“ dopiero w wieczornych godzinach przybędzie do portu powitać Krügera uroczyście dopiero dziś.

(Jutro przybędzie Krüger do Paryża, skąd 31 b. m. uda się do Hagi i tam rozpocznie publikację dokumentów o Chamberlainie. *Red.*)

**Marsylia.** Miasto przybrało świąteczny charakter. Zewsząd napływają deputacje. W hotelu Noailles, gdzie Krüger zamieszka, stanęli już: poseł Leyds, sekretarz stanu republiki orańskiej Fisher, prezydent Volksraadu Wessels, wnuk Krügera Eyloff i dziennikarze z całego świata. Deszcz leje. Po ulicach uniwijają się paryscy kameloci, którzy sprzedają broszki, medale i karty pocztowe z portretami Krügera.

**Marsylia.** Okręt „Gelderland“ na którego pokładzie znajduje się Krüger, przybędzie do portu Marsylijskiego dopiero nad ranem, z powodu uszkodzenia w drodze maszyny.

**Paryż.** Prezes Rady generalnej departamentu Sekwany i prezes paryskiej Rady miejskiej, postanowili udać się w piątek na dworzec, celem powitania Krügera.

**Paryż.** Nadesłano tu adres miasta Pragi, wyrażający sympatye dla Krügera. Adres podpisali: Gregor, Herold, Horica i burmistrz Srb.

### Zastępca prez. Krügera nie żyje.

**Londyn.** Dzienniki podają wiadomość o prywatnym liście z Kapstadt, podług którego zastępca Krügera, Szalk Burger, miał dnia 9 bm. umrzeć w szpitalu wojskowym w Johannesburgu, z ran odniesionych w walce. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości nie ma.

### Car ohory.

**Liwadia.** Wydany wczoraj o godzinie jedenastej przedpołudniem biuletyn o stanie zdrowia cara, brzmi: Przebieg dnia wczorajszego był zadowalniający. Stan subiektywny jest dobry. O godzinie 9 wieczorem temperatura wynosiła 39.2 puls 76. Car w nocy spał mało, mimo, że nie było po temu widocznej przyczyny. Ogólny stan zadowalniający. Wczoraj rano ciepota wynosiła 38 puls 70.

### Zniszczone miasto w Ameryce.

**Nowy Jork.** Miasto Kolumbię nawiedził wczoraj wieczorem cyklon, który zniszczył całą pół-

nocno-zachodnią część miasta. Podług dotychczasowych wiadomości poniosło śmierć 15 osób.

### „Polska Omladina“.

**Wiedeń.** Szepsowski *W. Tagblatt* zamieszcza dziś wstrętny denuncjatorski artykuł p. t.: „Polska Omladina i jej cele“, w którym z okazyi zamachu na p. Goetza, denuncjuje młodzież polską w Krakowie, jakoby ta na niedawno odbytem zgromadzeniu pod przewodnictwem jednego z docentów powzięła rezolucję, żądającą odbudowania Polski.

„W ten sposób — powiada polakożerezy organ — dąży się w Galicyi do zniszczenia Austrii“. *W. Tagblatt* wyraża wreszcie wątpliwość, czy władze galicyjskie, obsadzone wyłącznie przez Polaków, zdołają położyć kres tej „rewolucyjnej robocie“.

### Uwolnienie.

**Praga.** Górnik Fr. Jelinek, który usiłował w maju r. z. zastrzelić z nędzy czworo swoich dzieci (z których dwoje umarło), został i przy powtórnej rozprawie od zarzutu morderstwa przez przysięgłych uwolniony.

### Z parlamentu belgijskiego.

**Bruksela.** W parlamencie odbył się wczoraj dalszy ciąg obrad nad wydaniem Sipida. Izba przyjęła porządek dzienny zaproponowany przez dep. Woerte a wyrażający, że rząd wypełnił swą powinność.

### Wypadek lorda Roberta.

**Londyn.** *Standard* w wydaniu wieczornem notuje pogłoskę, że Roberts spadł z konia i odniósł ciężkie obrażenia.

### Wojna Anglii z Transvaalem.

**Londyn.** Biuro Reutera donosi z Kapstadt: 67 kierowników kopalń transwaalskich udało się do Johannesburga, celem robienia przygotowań do rozpoczęcia na nowo robót w kopalniach w Transvaalu.

**Londyn.** Roberts donosi o wielu potyczkach, stoczonych w ostatnich dniach z Boerami. Tak Boerowie, jak i Anglicy ponieśli straty.

**Londyn.** Lord Roberts donosi pod datą wczorajszą z Johannesburga: Jak zawiadomił komendant z Tabanku, oddział Boerów złożony z 800 ludzi wyruszył dnia 19 b. m. z Dewetdorp do Wepener i wrócił stamtąd tegoż dnia wieczorem. Boerowie zastrzelili 9 mieszkańców Wepeneru, podejrzewając ich o podanie Anglikom różnych wiadomości.

**Londyn.** Biuro Beutera donosi z Bloemfontein pod datą 17 bm. Sekretarz gubernatora wojskowego porucznik Holle, oraz dwie siostry komendanta Boerów Branda, udali się do Branda, aby go nakłonić do poddania się. Wszystkie zabiegi pozostały jednak bez skutku, bo Brand nie chciał ich wcale przyjąć i groził, że ich zastrzeli, jeżeli się nie oddadą.

**Kolonia.** *Volksztg.* donosi, że archiwa państwowe Transwaalu i Oranii i skarb państwa, wynoszący kilka milionów w gotówce i złoto w sztabach uratowano przed zachłannością Anglików.

### Sytuacja w Chinach.

**Londyn.** Dzienniki zamieszczają telegram z Pekinu z 19 bm. donoszący, że wyprawa wysłana do Kalgau przybyła tegoż dnia do Weilai i sają tę miejscowość bez oporu.

**Londyn.** Jak *Times* donosi z N. Jorku: Kilka mocarstw tajemnie dąży do podziału Chin. Żądania wysokich odszkodowań mają na celu uczynić podział taki koniecznym. Jeśliby usiłowanie Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, aby sumę odszkodowań obniżyć, pozostały bez skutku, w takim razie Ameryka północna wystąpi z koncertu mocarstw.

**Tientsin.** W okolicy zuowu słyhać było silny huk armat. Wskutek pogłoski, że dzielnica niemiecka ma być zaatakowana, podwojono posterunki niemieckie. Dotychczas nie się nie zdarzyło, ale służący Chińczycy opuszczają oficerów europejskich, w których szużyli i rozpowszechniają wieści, że wielkie masy Bokserów maszerują na Tientsin i Pekin. Wieściom tym jednak oficerowie europejscy nie dają wiary.

### Cyklon.

**Nowy Jork.** Cyklon spustoszył kilka miast, w stanach Tennessee i Missisipi. W Kolumbii zginęło wskutek cyklonu 15 białych i 22 murzynów.

### Zabójstwo na polowaniu.

**Praga.** Podczas polowania na zajęce w rewierze ks. Toskany, niedaleko Nedowic, zastrzelił przypadkowo obywatel ziemski, Józef Pokorný, swego brata, poczem usiłował popełnić samobójstwo.

### Mianowania odznaczenia i przeniesienia.

**Wiedeń.** *Wiener Zug* ogłasza: Cesarz nadał prez. sądu wyższego w Pradze, Franciszkowi Jausa, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, szlachectwo z uwolnieniem od taksy.

Najwyższem postanowieniem z dnia 20 listopada zamianował cesarz prez. sądu wyższego w Bernie Wiktora Wessely, prezydentem sądu wyższego w Pradze.

Cesarz zamianował starszego radcę skarbowej dyrekcji w Pradze dra Kamillo Formanka i radcę namiestnictwa w Pradze Antoniego Kirchnera v. Nenkirch radcami przy trybunale administracyjnym.

Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu kraj. Juliana Olińskiego z Suczawy do Czerniowic.

Dalej zamianował radcami sąd. I. instancji zastępców prokuratora państwa Henryka Kwiatkowskiego we Lwowie dla Stryja, Aleksandra Kozaczka w Kołomyi dla Kołomyi, sekretarzy sądu Teodora Allacza w Kimpolungu i dr. Karola Plohna w Czerniowcach dla Suczawy, zastępców prokuratora dra Bohdana Krynickiego w Stanisławowie dla Brzeżan, Franciszka Moora w Sanoku dla Sanoka.

Wreszcie sekretarza sądu wyż. we Lwowie Józefa hr. Kulnowskiego dla Przemyśla i sędziego powiat. Władysława Domarskiego w Waszkowcach dla Waszkowic.

Minister oświaty zamianował dyrektora pierwszej szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie Jul. Fafarę inspektorem pow. w IX. kl. rangi dla okręgu lwow. gr. kat. katechetę w gimnazjum tarnopolskim Eug. Gromnickiego katechetą w gimnazjum zloczowskim, a gr. kat. katechetę Damiana Konstantego Łopatynskiego katechetą w Tarnopolu.

**Budapeszt.** Cesarz odjechał wczoraj wieczór do Walsee.

**Czerniowce.** Na jubileusz czterdzielaty uniwersytetu zapowiedzieli między innymi swe przybycie: minister oświaty Hartel i radca dworu prof. Zoll z Krakowa.

### Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wczorajsze posiedzenie Izby rozpoczęło się powitaniem nowo powołanych członków pp. Bubera, Liliena i Goldenberga, poczem prezydent p. Piepes-Poratyński przemówił jak następuje:

Świetna Izbo!

Od czasu jak mam zaszczyt zajmować to miejsce, już nieraz niestety przypadał mi smutny obowiązek poświęcenia wspomnień zmarłym kolegom naszym. W tej chwili jednak obowiązek ten przyniósł mi ciężarem i bolesnością swoją. Z tego miejsca bowiem mam dzisiaj powtórzyć wiadomość, wszystkim panom już znaną, o zgonie tego z naszych kolegów, który był Izby naszej chlubą i dumą i który przez długi szereg lat reprezentował ją tak świetnie w Radzie państwa.

Stanisław Szczepanowski nie żyje!

W tych czterech słowach mieści się nietylko tragiczne zakończenie żywota męża, który jak jasny meteor przeleciał przez horyzont naszego kraju, rzucając światło tam, gdzie dotąd go nie było — a sam zaciemniony w końcowym swym biegu szarą mgłą niepowodzeń — w tych czterech słowach mieści się zarazem historia śmiałych potywów na polu ekonomicznym naszego kraju — szeroko pomysłanej choć może nie dość gruntownie obmyślanej inicjatywy, epoki, która dla samego twórcy jej niestety stanowiąca, dla kraju naszego przemijająca i niech mi wolno będzie twierdzić — tylko pozorną zakończyła się klęską.

Powiadam „pozorną“, bo mam to najsiłniejsze przekonanie, że gdyby się dało ściśle zestawzić rachunek, okazałoby się niezawodnie, że to, co geniusz Stanisława Szczepanowskiego wy dobył z tej ziemi, nie dla niego samego, ale dla innych i dla kraju, przewyższa o wiele szkody przez niego spowodowane.

Przemysł naftowy, dzwignięty przez niego z prymitywnych początków, rozrósł się w naszym kraju do rozmiarów przemysłu światowego, on istnieje, istnieje będzie i tysiącom daje i dawać będzie pracę i zarobek.

Nie będziecie szanowni panowie żądali odemnie analizy tej wszechstronnej działalności s. p. Szczepanowskiego, ale pozwólcie, bym zwrócił uwagę waszą na dwie właściwości, które tego niezwykłej miary męża cechowały.

Jak w przemówieniach swoich, które bogactwem treści, oryginalnością poglądów wywoływały podziw nietylko w kraju, ale daleko po za jego granicami, obejmował on czasem zbyt szerokie horyzonty, tak w koncepcjach przemysłowych zamało liczył się z faktycznymi stosunkami i trudnościami. Widząc na każdym kroku braki i luki w naszej organizacji przemysłowej, z gorączkowym pospechem chciał je

wszystkie wypelać i zapominał, że to przechodziłszy choćby najgenialniej wyposażonej jednostki.

Drugą właściwością tej niezwykłej indywidualności, był brak wszelkiego egoizmu we wszystkich jego przedsięwzięciach. Jeżeli raz skryształizowało się w nim przekonanie o korzyści jakiegoś przedsięwzięcia, ostatnim u niego był wzgląd na jego własne w tem przedsięwzięciu korzyści. Nie dziwnego, że te właściwości i ten altruizm musiały się złożyć w końcu na njemny rezultat dla niego samego.

Ale dla wszystkich sprawiedliwych i nieprzeznaczonych, dla wszystkich, u których rezultat nie jest jedyną miarą osądzenia, a przede wszystkim dla nas, jego kolegów, którzy mieliśmy sposobność przypatrywania się z bliska pracom i zabiegom jego, walkom przez niego stoczonym, którzyśmy lepiej od innych znali jego zamiary i jego cele — te właściwości muszą opromienić postać Stanisława Szczepanowskiego i one muszą wznieść przekonanie, a z niem razem żal i ból, że z szeregów naszych ubyla osobistość bogatego umysłu, szerokich horyzontów, wielkiej wiedzy i najszlachetniejszych zamiarów — osobistość, przez którą posiew rzucony na glebę przemysłu naszego, kiedyś, po przetrwaniu ciężkich chwil — miejmy nadzieję — obfitym zejdzie plonem.

Taką była postać Stanisława Szczepanowskiego i jako taka, zostanie na zawsze w naszych sercach i w naszej pamięci.

Cześć Jego popiołom!...

Przemowy prezydenta wysłuchali członkowie Izby stojąc.

Z kolei odczytano następujące oświadczenie wicesekretarza Izby dr. Adama:

„Przemawiając na zgromadzeniu przedwyborczem 22 października b. r. daleki byłem od jakichkolwiek napaści osobistych. Mówiłem jedynie i wyłącznie o faktach jako takich. Wystąpiłem przeciw odpowiedzi p. prezydenta miasta na wniosek p. Janowskiego, a nie przeciw osobie p. prezydenta, tak samo poddałem krytyce uchwałę Rady miejskiej, ale nie krytykowałem ani działalności reprezentacji miasta wogóle, ani jej gospodarki finansowej. Absolutnie zaś nie było moim zamiarem kogokolwiek błądzić, czy to z członków prezydium, czy z samejże Rady miasta osobiście obrażać. Mogę tylko wyrazić ubolewanie, że wystąpienie moje i rezolucja przezemnie wniesiona, wytłómaczone zostały w sposób, intencjom moim zupełnie obcy“.

Oświadczenie powyższe przyjęto jeduomyślnie do wiadomości.

Następnie z porządku dziennego załatwiono szereg spraw „komisyjnych“, z których ważniejsze wymieniamy:

Jako cenzorów Banku austro-węgierskiego uchwalono zaproponować:

dla filii lwowskiej pp. Bohdana Hipolita, Brajera Bertemeliona Emila, Gołaba Andrzeja, Gabrynowicza Władysława, Markiewicza Stanisława, Schayera Karola, Russinana Ignacego, Starka Jakóba, Beisera Jakóba, Wczelaka Józefa, Frieda Ignacego, Wanga Juljana i Ferdynanda Bardasza, a z przedstawicieli rolnictwa pp. Niezabitowskiego Stanisława, Obertyńskiego Kazimierza, Onyszkiewicza Mieczysł., dr. Piłata Tadeusza i Zabę Stanisława.

dla filii przemyskiej pp. Bogdańskiego Władysława, Gausa Michała, Monnego Karola, Miłza Zygmunta, Wolfa Chaima, Joczka Bolesława, dra Drużbackiego Feliksa i Bielowskiego Jana;

dla filii (ubocznej) jarosławskiej pp. Bartoszewskiego Karola, Stoniewskiego Władysława, dr. Lisowieckiego Maryana, Knezmanna Mendia i Sobla Mojżesza;

dla filii stanisławowskiej pp. Fiedlera Józefa, Halperna Michała młodszego, Jaegermanna Józefa, Weissbaua Herscha, Doboszyńskiego Włodzimierza, Ebnera Maksa, Adlersborga Hermana i Markusa Aschkenazego.

Oświadczone się za utworzeniem stacji telegraficznej w Peceziżynie, uchwalono przyczynić się do pokrycia kosztów ostatniego kursu majsterskiego dla szweców we Lwowie kwotą 200 koron i postanowiono w myśl propozycji Wydziału krajowego współdziałać przy rozdzielaniu pożyczek dla rzemieślników z fundacji śp. Feliksy Maryi z hr. Golewskich Czarkowskiej.

Zaakceptowano z kolei wnioski sekcji handlowej, dotyczące opinii w przedmiocie uregulowania prywatno-prawnych stosunków agentów handlowych i uchwalono odmówić poparcia petycji Izby grackiej w sprawie zmiany przepisów sanitarnych, o ile dotyczą garncearstwa.

Jako fachowych sędziów obywatelskich dla sądu w Samborze, zaproponowano pp. Antoniego Milewskiego, Bronisława Mańskiego, Władysława Szlagora, Jana Lepiankiewicza, Władysława Skulicza, Maurycego Steuermanna i Hersza Friedmanna.

W końcu nadano przewidziane w budżecie Izby stypendya (po 120 koron) Antoniemu Hryczakowi i Kasprowi Rysiakiewiczowi, uczniom V. kursu w dziale budowlanym lwowskiej szkoły przemysłowej.

## KRONIKA.

**Dziś w teatrze:** „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było + 4° R.

**Namiestnik Leon hr. Piniński** powrócił już zupełnie do zdrowia. Namiestnik wstał już z łóżka i wszystkie sprawy urzędu swego załatwia.

**Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni** powrócił do Lwowa.

**Mianowanie.** Namiestnik zamianował koncepistę krakowskiej dyrekcji policyi Władysława Gucklera koncepistą policyjnym w etacie dyrekcji policyi we Lwowie.

**U arcybiskupa ks. Bilczewskiego** zjawili się wczoraj członkowie senatu tutejszego Uniwersytetu, imieniem którego złożył ustępującemu rektorowi życzenia prorektor prof. dr. Władysław Abraham.

**Posiedzenie senatu tutejszego Uniwersytetu,** na którym po raz ostatni przewodniczył ks. arcybiskup Bilczewski, odbyło się wczoraj popołudniu na Uniwersytecie. Ks. arcybiskup Bilczewski na posiedzeniu tem złożył godność rektora i profesora Uniwersytetu.

**Wybór nowego rektora tutejszego Uniwersytetu** odbędzie się — jak informuje *Gaz. Lwowska* — prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

**Egzamin fizykalny** w namiestnictwie złożyli lekarze weterynaryi pp. Juliusz Fechter z Mostaru (z odznaczeniem) i Emil Rauh z Kołomyi.

**Zagadkowa rola zegarmistrza.** Onegdaj donosiliśmy w notatce pod powyższym tytułem o sprawie p. Karola Roznera z p. Gizelą Kuppenthal. Jak ostatecznie sprawdzono, rzecz przedstawia w ten sposób, że p. Rozner, wzięty do naprawy zegarek dwa razy przez ekspresa odszedł pod adresem pani K., lecz temu powiedziano, że adresatki nie ma we Lwowie. Na policyi p. R. nie był weale przytrzymywany, zgłosił się tam bowiem sam i komisarzowi wręczył zegarek, poczem przedmiot sporny przeszedł w ręce właściciwa. O czem donosimy w imieniu prawdy.

**Oszust.** Wczoraj aresztowano terminatora, Gabryela Sołowija, który opatrzone w list polecający go litościwej publiczności, napastował mieszkańców śródmieścia prośbami o wsparcie. W policyi przyznał się młody oszust, iż list polecający napisał mu za opłatą 10 centów pokatny pisarz w jednej szynkuwni przy ulicy Grodzickiej, zeznał jednak otwarcie, iż oszustwa nauczył go dawny jego majster Alojzy Tadler. Pracodawca ten kształcił go w szwewskim fachu w ten sposób, iż wysyłał go do wybitniejszych osobistości z listami polecającymi, pisanymi przez swego syna. Nieletni oszust cytując świadków i przytacza fakta, że np. wysłany z listem takim do ks. Lubomirskiej przyniósł 5 zł. i całe ubranie, co wszystko przywłaszczył sobie pan majster. Również drastyczny fakt wyzysku przytacza opisując ekspedycję do p. Daszka, przy ulicy Kopernika.

**Kandydat do kryminału.** Czternastoletni Maryna Granat zbierał składki na pogrzeb matki swej. Litościwi a niedoświadczeni sypali hojne datki. Nie wystarczało to sprytnemu lotrzykowi, poczęł więc kraść przy sposobności. Schwyciony na kradzieży leżącej na stole nożyczek, przyznał się w policyi, iż matka od roku przeszła w grobie, a od ojca uciekł, chcąc używać wolności.

**Zbiegłej żony** poszukuje służący Tomasz Słowski. Nieludzka Maryanna, zabrawszy całą swą garderobę i bieliznę, zbiegła jeszcze 17 dni, pozostawiając czterolatek dziecko na opiece męża.

**Ciężkie okaleczenie.** W fabryce stolarskiej p. Prugaru hyblarka okaleczyła zarobnika Łukiesza, raniąc go ciężko w prawą stopę. Towarzystwo ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i po opatrzeniu odwoziło do rodziny.

**Śmierć pod kołami pociągu.** Wewsi Jusna-Podpioń na przestrzeżeniu między Tymbarkiem a Dobrą przy km. 141<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przejechał w tych dniach o godzinie 1 w nocy pociąg budnika kolejowego Stanisława Duchnika.

**Zasypani na śmierć.** W miejscowości Szybalin, pow. brzeżańskiego, 21-letnia Agnieszka Nasypaia i 29-letnia Handzia Nieboraczek, kopiąc glinę zostały przez przypadkowe usunięcie się powierzchni naziemi znajdującej się ziemi tak nieszczęśliwie zasypane, że poniósł śmierć na miejscu.

Z Cieszanowa piszą: W Lubieniu nowym przy sposobności kopania jam za borsukami w t. zw. lesie „Barona“ został przypadkowo przysypany ziemią tutejszy parobczak Iwan Wywrynkiewicz. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano go przywrócić do życia.

Z Sambora donoszą. W Mokrzanach, tutejszego powiatu, kopal zarobnik Piotr Buczek glinę w miejscu znacznie już wzdłębionem w stosunku do górnej warstwy. W skutek tego obsunęła się górna warstwa gliny i zasypała Buczka tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

**Obłęd artystki.** Z Krakowa donoszą: Do jednego z hotelów przybyła tu wczoraj wieczorem była artystka teatru krakowskiego p. Zofia Grodzka i dostała uagle obłędu, tak, że musiano odstawić ją do szpitala.

**Zmarli.** Zenon Rawicz Rojek, sekretarz powiatowy przy namiestnictwie we Lwowie, były komisarz rządowy w Glińcaach, zmarł dnia 21 listopada br. w Abazyi, dokąd zaledwie przed kilku dniami udał się był na kurację.

**Najlepiej płatni urzędnicy na świecie** są bezwarunkowo ministrowie angielscy. Całość sumy ich rocznych pensji przedstawia dwa miliony, trzysta trzydzieści tysięcy franków. Nie są jednakże płatni jednakowo. Najlepiej wynagradzanym członkiem gabinetu u Saint James, jest lord-major irlandzki, którego pensya wynosi pięć kroć sto tysięcy franków rocznie. Lord-kancelarz pobiera ćwierć miliona franków, a lord-kancelarz irlandzki dwa kroć sto tysięcy franków. Ci zaś, którzy są najmniej płatni, biorą po pięćdziesiąt tysięcy franków. Zdaje się, że z tej strony trudno się obawiać strejku i żądania podwyżki płac.

**Mąż, który zabija.** Bliższe wiadomości o morderstwie, spełnionem przez hr. de Cornulier na swej żonie, przedstawiają tę sprawę w innym świetle. Oto — okazuje się, że ów pan hrabia zabił swą żonę z wściekłości za to, iż ta nie chciała dalej płacić mu zbyt wysokiej renty na utrzymanie i po odebraniu dzieci z pod jego opieki, wydzielała mu tylko dość skromną pensję, którą się ten dżentelmen zadowolniać nie myślał. Chcąc tę zbrodnię upozorować namiętnością, hrabia de Cornulier zabił swą żonę pode drzwiami mieszkania jej adwokata i rzucił na zmarłą oskarżenie, jakoby ten adwokat był kochankiem hrabiny. Obecnie jednak przeprowadzone śledztwo zaprzecza tej potwarzy i zabójstwo męża-mściciela swego honoru pozostaje tylko zbrodnią mężczyzny, rozwściekłego za niezaspakajanie jego pieniężnych żądań przez kobietę, którą wziął prawdopodobnie jedynie dla posagu. Dodać należy, iż pan de Cornulier prowadził życie nadzwyczaj rozwieżłe i nie miał żadnego prawa robić jakiegokolwiek wymówek pod względem wierności małżeńskiej swej żonie. Prasa z całym oburzeniem powstaje przeciw zbrodniarzowi. Rzekomy „kochanek” hrabiny jest osławionym pięćdziesięcioletnim, bardzo poważnym i zupełnie nieskazitelnej reputacji.

**Zmarli we Lwowie:**

Dnia 19 listopada b. r.: Salek Marya, córka zarobnika, 5 tygodni, drgawki. — Menefel Anna, zakonnica, lat 30, gruźlica płuc. — Abel Stanisław, córka ślusarza, 7 dni, drgawki. — Grech Józef zakonnik OO. Dominikanów, lat 33, dar brzuszny. — Katenplan Hersch, syn handlowca, 6 dni, teżec noworodków. — Kosiów Marya, żona dozorca więźniów, lat 40, wada serca. — 2 wypadki śmierci przedwczesnie urodzonych. — Razem 8 osób.

**U wrót zimy.**

Bardzo starzy górale, którzy, jak przystało na prawdziwych filozofów, niczemu się nie dziwią, czują się zaniepokojeni tegoroczną jesienią na Podhalu. Jest to coś przeciwnego naturze tutejszej. Zawsze o tej porze Zakopane leżało pod śniegiem, na drogach zaczynały dzwonić sanki, a ludzie byli pozawijani w futra, kozuchy i brnęli w „kapeach”, osobliwych butach z grubego, zakopańskiego sukna. Tym razem „polska jesień”, ta z poematów, chwyciła i trzyma ku wielkiej radości kuracjuszów, a niepokoju meteorologów góralskich. Dniem całe Zakopane formalnie tonie w słońcu, wieczory są ciepłe i pogodne, okna w mieszkaniach otwarte. Ranki mają postać zupełnie wiosenną, bo dokoła jest zielen świerków i jodeł; złudzenia tego nie psuje nawet śnieg na górach, który szczelinami biegnie tylko w długie, białe pasy. Są to już jednak ostatki. Łada dzień, a przyjdzie potop śnieżny i mróz i już na długo trzeba będzie pochować iluzje wiosienne. Tak prędko zresztą zachodzi tutaj słońce listopadowe, daleko prędzej, niż w równinach. O trzeciej popołudniu jest już dawno za górami i zmrok zapada, a razem z nim zamiera ruch na ulicach Zakopanego, które z wyjątkiem części Chramcówek,

oświetlonych dwiema lampami lukowemi zakładu Chramca, toną w egipskiej pomroce.

Za rok będzie inaczej!... Pociaszamy się tem. Za rok dostanie całe Zakopane światło elektryczne. Rzecz jest już postanowiona, a nawet pomadu wchodzi w fazę urzędystwiania się. Koncesyę na zaprowadzenie elektryczności otrzymał inżynier Horoszkiewicz z Krakowa. Głównym abonentem będzie naturalnie gmina, która po upływie lat pięćdziesięciu obejmie przedsiębiorstwo na własny rachunek. Daleki horoskop! W co się tymczasem zamieni Zakopane? Być może, że się cofnie do swoich pierwotnych skromnych rozmiarów wioski góralskiej i przeżuwać będzie tylko wspomnienia dawnej chwaly, a archeologowie, jak w starym Meksyku, odgrzebywać tu będą szczątki pra-cywilizacji, zalanej powodzią czasu. Na dziś jednak Zakopane jest bez konkurencji, nie grozi mu nic, a elektryczność, którą kosztem 300.000 zł. otrzyma napewno już w ciągu przyszłego sezonu letniego, podniesie jego urok. Nawet Ruskin zakopański p. Witkiewicz powita ją niezawodnie z przyjemnością. P. Witkiewicz, nadaremnie stara się w tej chwili odsunąć od siebie kielich gorczy, który mu podają. Wyłoniła się myśl, ażeby jedną z ulic („Przeźnicę”) nazwać jego imieniem. P. Witkiewicz broni się. Wnioskodawcy nacierają. On nazywa to „najwyższą przykrością”, oni „ofiara, którą ponieść powinien”.

Rzecz nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Po za tem, nerwy są w porządku. Prawyborcy w gminie Zakopane odbyły się bez rozlewu krwi, z tej prostej przyczyny, że polityka jest wynalazkiem zupełnie nieznanym jeszcze w tym zakątku świata. Ja mieszkam tutaj pół roku i dotąd nie zdołałem dopytać się wśród ludzi, kto mnie reprezentował w moich dwóch kuryach wyborczych w Wiedniu, a gdyby nie gazety, mógłbym zapomnieć o istnieniu centralnego komitetu i o tem, kto rządzi Galicyą. Bo my tu jesteśmy esteci. Pławimy się w uciesach estetycznych. Sadzimy drzewka przy drogach, urządzamy odpusty, aranżowane przez komitety literackie, „aby piękno na świecie nie zginęło”, odszukujemy coraz to nowe pokłady form artystycznych góralskich, o których się kiedyś i sami górale dowiedzą z książek, a w wolnych chwilach wykopujemy niedźwiedzi jaskiniowych, jak obszył z przed 200.000 lat (ani mniej, ani więcej!) Trochę ruchu reprezentują codzienne kongresy u Płonki, na których nieuje się bliźnich na chwałę bożą. Jest to polityka o zabarwieniu miejscowem i posiada mało interesu publicznego, ale dla nas dobra i taka.

Zresztą cisza sielankowa. Nawet wiatr halny tego roku odmówił gościnnego występu i tylko jedna z poetek tutejszych wyczuła go w podnieceniu twórczym, a następnie umieściła na szpaltach *Przebiegu zakopańskiego*, którego proza jest grubo lepsza od poezji. Ten wiatr był jednak nieszkodliwy i klimatyka nie ogłosiła zakazu palenia w piecach.

Najwięcej wrzawy jest, jak zawsze, w zakładzie Chramca. Tam zawsze wesoło i ludno! Kapelmistrzem dobrego humoru jest znany niegdyś dziennikarz lwowski, były redaktor *Szczotka* p. Romuald Theodorowicz. Chociaż teraz już poważny sędzia w Sokalu, nie przestał jednak patrzeć na świat „przez barwe szkiełka”, a nieszkodliwym dowiecipem rozweselał otoczenie. Odgraża się, że już wkrótce wyda coś nowego. Będzie to apoteoza życia w małym miasteczku galicyjskiem.

Od sześciu tygodni mieszka też w zakładzie Chramca, głośny ze swoich nowel i powieści sybirskich, literat, p. Adam Szymański z Petersburga.

P. Szymański był zesłany na Sybir w czasie wojny rosyjsko-tureckiej i przemieszczał osiem lat wśród Jakutów, których życie opisuje w swoich utworach (ostatni: „Z jakuckiego Olimpu”). Znał na nim, że kawał życia przeżył po za obrębem cywilizacji zachodu. W jego wysokiej, wyprostowanej postaci, w twarzy, okolonej bujną czarną brodą, w surowym trochę głosie, jakby zastępy twardo przejścia wygnania. P. Szymański zabawi tu przez całą zimę.

**Biuro informacyjne**

przy redakcyi *Słowa Polskiego*.

(Biuro odpowiada tylko tym prenumeratom, którzy nadeszły opaskę adresową *Słowa Polskiego*. Upraszamy o podawanie znaków, pod jakimi mają być dawane odpowiedzi).

**Sigina-Gama, Klubowce.** Odpowiedzi na pytania pierwsze i drugie w dziale giełdowym. P. Ludwig jest zaangażowany. Co do pytania ostatniego, to nazwiska autorów, podpisujących się tylko pseudonimem, nie możemy wymienić wbrew ich woli. Korespondencye krakowskie będą się pojawiały w nieregularnych odstępach czasu. — **M. R. Głuszków.** Ceny podawane są za jednostkę handlową 50 l. — **L. I.** Konieczne nie jest, ale w każdym razie pożądane. Zresztą zależy to od każdego specyjalnego wypadku, od stawianych wymagań i umowy. Niewątpliwie jednak lepiej jest posiadać egzamin z buchalterii i odpowiednią praktykę, bo z takimi warunkami łatwiej dostać miejsce. Co do 2) pytania, to najlepiej zwrócić się do Towarzystwa, czasopisma „Filatelia”. — **A. Z. Z. J.** Małżeństwo z siostrą ciotecznią jest możliwe, a tem samem ważne. Podanie wniosku do władz kościelnych. Żadnych nadzwyczajnych motywów podawać nie potrzeba, tylko należy wykazać dokumentami stopień pokrewieństwa. — **J. K. Truskawiec.** Sprawę tę może Panu przeprowadzić każdy adwokat. Co do honorarium, to zależy od umowy. Dla uzyskania poddaństwa należy przedewszystkiem postarać się o zapewnienie przyjęcia do gminy. Warunki niezbędne są: przynajmniej dziesięcioletni pobyt w kraju i wykazanie sposobu do życia, względnie majątkowej niezależności.

Odpowiedzi na zapytania w sprawach giełdowych udziela

**Kantor wymiany Ignacego Rosnera**  
Lwów, Pasaż Hausmana.

**Fortuna.** Nie wylosowane. — **S. O. T.** Nie wylosowane. — **Sigma Gama, Klubowce.** Nie wylosowane. — **J. J. Nowy Sącz.** Ciągnięcie odbędzie się dopiero w grudniu.

**Depesze handlowe.**

Z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 22 listopada.** Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 668'50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 669'—, Akcje anglo-banku 270'—, Akcje Unionbanku 542'—, Akcje Länderbanku 410'50, Akcje Bankverein 470'—, Akcje Bodencredit 868'—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —'—, Akcje kolei państwowych 058'—, Akcje kolei południowych 117'—, Akcje Tramway A. 255'—, B. 243'—, Akcje kolei Elbethal 470'—, Akcje kolei półn. —'—, Akcje kolei czeski. 534'— Akcje Alpiny 435'—, Akcje Rinnu Murawy 485'—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1690'—, Akcje Fabryki broni 275'—, Akcje tureckie tytoniowe 235'—, Oblig. węg. inl. 90'45, Renta majowa 98'10, Austr. Renta koronowa 98'25, Węg. Renta koronowa 90'35, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91'25, 4 proc. listy Banku kraj. 92'—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 98'50, 4 proc. listy Banku hip. 89'50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98'50, 5 proc. listy Banku hipot. 109'50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95'60, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92'35, 4 proc. Pożyczka w. lwowa 88'—, Losy tureckie 105'50, Marki 117'72, Ruble 254'25.

Uspokobienie bez ochoty i stagnacya zamknięcie pod wpływem Budapesztu silne

Giełdy: berlińska, francuska i hamburska były wczoraj z powodu święta zamknięte.

**Budapeszt, 22 listopada.** Wczor. gieł. Austr. kred. 668'— Węg. bank kred. 671'—, Węg. bank eskontowy 428'—, Węg. bank hipoteczny 433'—, Węg. renta koronowa 90'30, Rannnnnnnn

**KAPELUSZ KSIĘDZA**

58

POWIEŚĆ W DWÓCH CZĘŚCIACH.

NAPISAŁ

EMILIO DE MARCHI.

(Tłumaczone z włoskiego).

(Ciąg dalszy).

Jak przez mgłę też widział, tę wielką linię czarną, a za nią inne czarne linie, z których wyskakiwały nazwiska: „ksiądz Cyryl”, „Santafusca”. — **Nowa:** kapelusz, kapelusznik, pudełko... Nie rozumiał sensu, ale jakiś atom sumienia, który mu został, jak owad przebity szpilką, cierpiał okropnie nad tym przeklętym hieroglifem. Otaczał się obłokiem dymu, dysząc i pocąc się zimnym potem, który mu wystąpił na czoło zbłądło i zimne. Dziewczęta, które zostały na swych miejscach, śpiewały tymczasem nie bardzo zgodnie:

Śpiewaj Lollina  
Śliczna dziewczyna  
O Marinella  
Co oczkiem strzela.

I nie mógł tego przeczytać!... co za przekleństwo!... nie mógł zrozumieć, skąd się wzięło to pudełko i ten kapelusz. Przez wielkie i męczące napięcie umysłu, zdołał jeszcze odszyfrować następujące zdanie: „Sprawa jest teraz w ręku prokuratora królewskiego”. Czy to sen pijacki? Podniósł oczy w stronę pokoju jadalnego i poznał miejsce, przyjaciel, kobiety rozwalone, które paliły teraz papierosy. Spojrzał

w drugą stronę i zobaczył powierzchnię niebieską i drżącą morza, w którym utopił swą tajemnicę. Spróbował potrząść tą kartką białą i czarną, którą trzymał w ręku i czuł, jak ona skrzypnęła i ów wielki napis zrobił się jeszcze większy, tak:

„Kapelusz księdza”.

Oczywiście był to sen, gorączka, spowodowana przez wino i tłuste ciasta, które zjadł. Ostatecznie było to tylko wrażenia.

Zwrócił się do dziewcząt i zawołał śmiejąc się: — Co za głupie figle!

Czuł sam, po swoim sposobie śmiania się, że jest pijany. Czuł to także po ciężarze swoich trzewików, które zdawały się być z ołowiu. Starał się uzyskać panowanie nad sobą, ażeby się nie zdradzić. Wziął się znowu do czytania.

Ten głupi dziennik wymieniał razem jego i don Antonia. Toż to sen — to romans Ksawerego de Montépin!

Oto co pisał *Piccolo*:

„Wszyscy nasi czytelnicy przypominają sobie zapewne księdza Cyryla, o którym mówiliśmy z powodu nadzwyczajnej wygranej na loteryi, zrobionej przez kapelusznika z Neapolu. Powiedzieliśmy przytem, że ksiądz ten opuścił Neapol i że nikt nie miał o nim żadnej wieści. Zaczęto się obawiać, że mu się przytrafiło coś złego, a teraz zaszedł ciekawy fakt, który potwierdza owo podejrzenie.

— Cóż? powiecie, czy znaleziono jego trupa?  
— Nie.  
— Czy odkryto jakiś spiszek na jego życie?  
— Nie.  
— Czy uwięziono mordercę?  
— Także nie. Oto, prosto, znaleziono jego kapelusz.

Kapelusz? Cóż to za sprawa...? Zdaje się bajka z „Tysiącecy i jedna”, a jest jednak zupełną prawdą.

Dziennik potem opisywał sam fakt, który wziął z *Popolo Cattolico*, bez przytoczenia go, a potem dodał swoją konkluzję:

„Posłaliśmy do Santafusca naszego reportera, ażeby zebrać wszystkie szczegóły i nasi czytelnicy zostaną najdokładniej uwiadomieni o tej dziwacznej i zawiślanej sprawie.”

Pomaha baron potrafił odgadnąć sens wszystkich tych słów i wśród plomieni i dymu swego upić się, zrozumiał jasno swe niebezpieczeństwo. Siła mocniejsza od rozumu zdaje się żartować z niego. Krew napłynęła mu raptownie do głowy, wściekłość go opanowała, podarł dziennik, zaczął go kasać, uderzył w szybę okna, zbił ją i potoczył się pod stół jadalnego pokoju, rycząc jak dziki zwierz. Dziewczęta wystraszzone, krzyżując i piszcząc, uciekły, podczas kiedy służący, którzy wbiegli na ten huk, pomogli wynieść pijanego barona, który był sztywny jak epileptyk.

III.

**Został aresztowany...**

Gdy baron się obudził z ołowianego letargu, spowodowanego przez wino i przestraszył, starał się oprzytomnieć i zdziwił się, znalazłszy się na łóżku nie swoim z widokiem na morze, sam, w ubraniu na łóżku, z głową i ręką obwiązaną.

Kiedyś zdarzały mu się awantury przyjemne. Ale przeszły już te czasy, kiedy młody i świetny Santafusca, ciężko zraniony w pojedynku, obudził się w domu „wróżki”.

(C. d. n.)

436.—, Węg. 4-proc. renta 96-05, Węg. bank dla przem. i handlu 155.—, Staatsbahn 656 50, Kolej uliczna 590 —. Węg. bank esk. 80 —. Węg. pożyczkowa 164.—, Austr. renta koronowa 38-25 Elek. kol. uliczne 274.— Ganz & Co. 30-75, Salgotarjaner 633.—, Austr. złota renta 95-50. Akcje elektr. 232.—  
Uspokojenie silne.  
Paryż, 22 listopada. Wzrost giełdy Crot. loncier 660 —  
4-proc. pożyczka ranniska 1896 r. 71-75, Grecka pożyczka —, proc. hiszpańskie Extérieurs 69-72.  
Uspokojenie wahające.

Targ zbożowy i towarowy,

**Budapeszt, 22 listopada.** Pszenica na październik — do —, pszenica na kwiecień 7-56 do 7-57, żyto na październik 7-72 do 7-74, żyto na kwiecień 7-22 do 7-23 owoce na październik 5-58 do 5-59, na kwiecień — do —, kukurydza na październik 0— do 0—, na maj 1901 r. 5-03 do 5-04.

**Produkcja złota.** Według najnowszych danych statystycznych, produkcja złota na całej kuli ziemskiej w roku 1898 przedstawiała wartość franków 1.230.474.800. Afryka południowa dostarczyła złota za 302.028.200 franków, Stany Zjednoczone za 297.140.300 franków, Australia za 288.441.100 franków. Różne kolonie angielskie, jakoteż terytoria, pozostające pod protektorem angielskim, dały w roku 1898 złota za 371.302.500 franków. Z cyfr tych łatwo zrozumieć, do jakiego stopnia wzrosła bogactwo Anglii po przyłączeniu do niej Transvaalu.

**Suma, którą Chiny winne Europie** wynosi obecnie przeszło półtora miliarda franków, od czego roczny procent wynosi 97-5 milionów franków. Na pokrycie tego procentu idą dochody wszystkich administrowanych przez Europejczyków chińskich komórek celnych. Więcej kredytu Chiny zyskać nie mogą, dopóki nie zaprowadzą reform wewnętrznych.

**W zagłębiu dońskim** wydobycie w ciągu tego rocznej kampanii 414 mil. pud. węgla kamiennego, wobec 444 mil. pud. w kampanii zeszłorocznej.

**Wiedeń, 22 listopada. (Giełda zbożowa).** Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 7-85; żyto na wiosnę 7-64 do 7-66; kukurydza na maj czerwiec 5-33 do 5-34.

**Wiedeń, 22 listopada.** Cukior (spok.) 25-30 Nafta galic. niezmieniona. Spirytus 43— Tend. siln.

**Paryż, 22 listopada.** Trzyprocent. renta 100-65. Mąka 26-15.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążczyzna 17—19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykonuje takowe szybko, czyste i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Do sprzedania realność z ogrodem, dobre położenie, piękny widok. Blizsza wiadomość w Administr. „Słowa“. 5439

W ropodajnym Poloku pod Krosnem do sprzedania 26 morg. gruntu. Zgłoszenia przyjmują: Alojz Piękoś, Jedlicze, lub ksiądz Piękoś, Niżankowice. 6306

Miód wyborny, przaśny w 5-cio kilowych blaszankach, wysyła za pobraniem wszystko opłatnie. Zarząd pasiek Antoniego Krańskiego w Jezierzanach ohok Czortkowa. 6389

Osolińskich 17a, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia oraz pokój kawalerski. 6347

PANNY uzdolnione w intrygatorstwie znajdują umieszczenie, Kostuik i Polak, Batoro 30. 6349

Konceptista poszukuje adwokata Dr. Łuziński, ulica Pańska 2. 6350

Mebie salonowe, dywany, portyery, ect. wszystkie rzeczy drogie, od najpiękniejszych firm wiedeńskich, są razem lub pojedynczo z powodu wyjazdu na wieś, zaraz po cenach umiarkowanych do sprzedania. Blizsza wiadomość Kruzewskiego 7, parter, d. 1. 6354

Wanny nowe od 10 zł., wanny nasiadkowe po 5 zł. poleca Ferdynand Bourdon, ul. Jagiellońska 2. 6354

**OLIWĘ do świecenia**  
Najlepsze  
Gnotki do oliwy  
**TRAN RYBI**  
leczniczy  
poleca

**W. CZOPP**  
najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów  
Lwów, Złkiewska 2.  
(Telefon 286) 2293  
Cenniki gratis i franco.  
= Rok założenia 1843. =

**Dzieła niemieckie**  
ze wszystkich gałęzi wiedzy w pięknych oprawach, dostarcza na spłaty w ratach miesięcznych księgarnia Horziera w Wiedniu. Zastępcą na Galicję: A. LANDOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana. 6154

Para koni 16 mary siwy i kary trapery do sprzedania Gotębia 7. 6071

Biuro dworskie, Lwów, Sykstuska 31, poleca wszelką dworską służbę i oficyalistów. 6377

WIEŚ Lesienice 45. Realność z ogrodem, z wolnej ręki, sprzedam. — Windomość: Kopernika 30, Leon Chameides. 6111

**PIELECKI**  
Lwów, pl. Maryacki 3.  
Poleca w największym wyborze i najtaniej

**BROŃ MYŚLIWSKA**  
Brewolwery i amunicyę  
DZYLINGI, EXPRESSY, sztucce pojedyncze i dupletowe do patronów Manlicera, repetyery mauserowskie z łonetkami i bez, dupletki srotowe z łufami Kruppa, Wittener wyrobu NOWOTNEGO, COLLATHA, SAUBERA, PIEPERA sztuczki do patronów Morris.

Wszelkie roboty rusznikarskie wykonuje z największą dokładnością.  
PISTOLETY BROWNING 8-szratowe. 5592

C. k. sprzedaj prochu bezdymnego i PATRONÓW napełnionych.

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE.  
We czwartek dnia 22 listopada 1900 roku.  
**TRAVIATA**  
opera w 4 aktach VERDI'EGO.  
Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

**CENY MIEJSKO OPEROWE:**  
Łoża part. na 5 osób 27 k. 20 h. — Łoża part. na 4 osób 22 k. 40 h. — Łoża 1-go pietra (gabietowa) na 5 osób 30 k. 40 h. — Łoża na 5 osób 27 k. 20 h. — Łoża 2-go pietra na 5 osób 17 k. 80 h. — Łoża 3-go pietra na 4 osoby 14 k. 40 h. — Łoża 4-go pietra na 3 osoby 12 k. 40 h. — Łoża 5-go pietra na 2 osoby 10 k. 40 h. — Łoża 6-go pietra na 2 osoby 8 k. 40 h. — Łoża 7-go pietra na 2 osoby 6 k. 40 h. — Łoża 8-go pietra na 2 osoby 4 k. 40 h. — Łoża 9-go pietra na 2 osoby 3 k. 40 h. — Łoża 10-go pietra na 2 osoby 2 k. 40 h. — Łoża 11-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 12-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 13-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 14-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 15-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 16-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 17-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 18-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 19-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 20-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 21-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 22-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 23-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 24-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 25-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 26-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 27-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 28-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 29-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 30-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 31-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 32-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 33-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 34-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 35-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 36-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 37-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 38-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 39-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 40-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 41-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 42-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 43-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 44-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 45-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 46-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 47-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 48-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 49-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 50-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 51-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 52-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 53-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 54-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 55-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 56-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 57-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 58-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 59-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 60-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 61-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 62-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 63-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 64-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 65-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 66-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 67-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 68-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 69-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 70-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 71-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 72-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 73-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 74-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 75-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 76-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 77-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 78-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 79-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 80-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 81-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 82-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 83-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 84-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 85-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 86-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 87-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 88-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 89-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 90-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 91-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 92-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 93-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 94-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 95-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 96-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 97-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 98-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 99-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 100-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 101-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 102-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 103-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 104-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 105-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 106-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 107-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 108-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 109-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 110-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 111-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 112-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 113-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 114-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 115-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 116-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 117-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 118-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 119-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 120-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 121-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 122-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 123-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 124-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 125-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 126-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 127-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 128-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 129-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 130-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 131-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 132-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 133-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 134-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 135-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 136-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 137-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 138-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 139-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 140-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 141-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 142-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 143-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 144-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 145-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 146-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 147-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 148-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 149-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 150-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 151-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 152-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 153-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 154-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 155-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 156-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 157-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 158-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 159-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 160-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 161-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 162-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 163-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 164-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 165-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 166-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 167-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 168-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 169-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 170-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 171-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 172-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 173-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 174-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 175-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 176-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 177-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 178-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 179-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 180-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 181-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 182-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 183-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 184-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 185-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 186-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 187-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 188-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 189-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 190-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 191-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 192-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 193-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 194-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 195-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 196-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 197-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 198-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 199-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 200-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 201-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 202-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 203-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 204-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 205-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 206-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 207-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 208-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 209-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 210-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 211-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 212-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 213-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 214-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 215-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 216-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 217-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 218-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 219-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 220-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 221-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 222-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 223-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 224-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 225-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 226-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 227-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 228-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 229-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 230-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 231-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 232-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 233-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 234-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 235-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 236-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 237-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 238-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 239-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 240-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 241-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 242-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 243-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 244-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 245-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 246-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 247-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 248-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 249-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 250-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 251-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 252-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 253-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 254-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 255-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 256-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 257-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 258-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 259-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 260-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 261-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 262-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 263-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 264-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 265-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 266-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 267-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 268-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 269-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 270-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 271-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 272-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 273-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 274-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 275-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 276-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 277-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 278-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 279-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 280-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 281-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 282-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 283-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 284-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 285-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 286-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 287-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 288-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 289-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 290-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 291-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 292-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 293-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 294-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 295-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 296-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 297-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 298-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 299-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 300-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 301-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 302-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 303-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 304-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 305-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 306-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 307-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 308-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 309-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 310-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 311-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 312-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 313-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 314-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 315-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 316-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 317-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 318-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 319-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 320-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 321-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 322-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 323-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 324-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 325-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 326-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 327-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 328-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 329-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 330-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 331-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 332-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 333-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 334-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 335-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 336-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 337-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 338-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 339-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 340-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 341-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 342-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 343-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 344-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 345-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 346-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 347-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 348-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 349-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 350-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 351-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 352-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 353-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 354-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 355-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 356-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 357-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 358-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 359-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 360-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 361-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 362-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 363-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 364-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 365-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 366-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 367-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 368-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 369-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 370-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 371-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 372-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 373-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 374-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 375-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 376-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 377-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 378-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 379-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 380-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 381-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 382-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 383-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 384-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 385-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 386-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 387-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 388-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 389-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 390-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 391-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 392-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 393-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 394-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 395-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 396-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 397-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Łoża 398-go pietra na 2 osoby 1 k. 40 h. — Ł